

## POSTANOWIENIE

Dnia 27 lutego 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Wiesław Kozielowicz

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 27 lutego 2024 r.,  
sprawy **T. G.**

skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z  
art. 12 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionych przez obrońców skazanego  
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie  
z dnia 19 kwietnia 2023 r., sygn. akt II AKa 334/22  
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie  
z dnia 6 maja 2022 r., sygn. akt XVIII K 3/22

**oddala obie kasacje jako oczywiście bezzasadne, a kosztami  
sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża skazanego.**

## UZASADNIENIE

Od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 kwietnia 2023 r., sygn. akt II AKa 334/22, zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 6 maja 2022 r., sygn. akt XVIII K 3/22, kasacje złożyli obrońcy skazanego T. G. - adwokat M. S. i adwokat K. N.

Obrońca - adwokat M. S., w złożonej kasacji **zarzucił** mogące mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia rażące naruszenie przepisów prawa, tj. obrazę

przepisów postępowania w postaci:

- art. 193 § 1 k.p.k. poprzez jego błędną wykładnię skutkującą pominięciem i niezasięgnięciem opinii biegłego na okoliczność ustalenia autentyczności i integralności nagrań przedstawionych przez świadka T. R., co skutkowało uznaniem przez sąd, że dowód z nagrań stanowi wiarygodne źródło wiedzy mogące stanowić podstawę do ustalenia stanu faktycznego w sprawie;
- art. 385 § 2 k.p.k. poprzez jego błędną wykładnię skutkującą pominięciem i nie poinformowanie przez przewodniczącego składu sądu I instancji o treści odpowiedzi na akt oskarżenia, co w efekcie dało taki skutek, że sąd okręgowy do ostatniej rozprawy nie zapoznał się z linią obrony oskarżonego, nie widział złożonych w piśmie wniosków, a w konsekwencji w momencie, kiedy przystąpił sąd do ich rozpoznania - po odszukania pisma w aktach na rozprawie w maju - kluczowe wnioski dowodowe (analiza fonoskopijna, dane z firmy M. - operatora portalu f. oraz aplikacji w.), których rozpoznanie wymagało czasu, zostały uznane jako zmierzające do przedłużenia postępowania, podczas, gdy zapoznanie się przez sąd z wnioskami na pierwszej rozprawie pozwoliłoby przeprowadzić wnioskowane dowody bez przedłużenia postępowania, a w efekcie poważnie naruszając prawo oskarżonego do obrony czyniąc je iluzorycznym;
- art. 433 § 1 k.p.k. poprzez jego pominięcie i niedokonanie właściwej kontroli instancyjnej w zakresie zarzutów obrazy przepisów prawa postępowania, tj. art. 385 § 2 k.p.k. oraz art. 193 § 1 k.p.k., a także uchybienie wymienione w art. 439 k.p.k., tj. art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., polegające na tym, że Sąd Apelacyjny był w sprawie rozpoznawanej pod sygnaturą II AKa 334/22 obsadzony nienależycie, tj. przez sędziów powołanych do pełnienia urzędu sędziego Sądu Apelacyjnego w Warszawie na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej na mocy ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa. Podnosząc te zarzuty adwokat M. S.– obrońca skazanego T. G., **wniósł** o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy właściwemu sądowi do ponownego rozpoznania.

Obrońca - adwokat K. N., w kasacji **zarzucił** rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów prawa materialnego oraz procedury, tj.:

- rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 22 § 2 k.k., przejawiającego się w jego błędnej wykładni, znajdujące wyraz w stwierdzeniu, że fakt, iż czynu do którego podżegano nie usiłowano dokonać, nie stanowi realizacji przesłanek wyżej wymienionego przepisu, gdyż nie rzutuje na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu, z uwagi na decyzję jaką podjął podżegany T. R., w związku z czym niezasadnym jest, by profity z tegoż faktu czerpał podżegający, co stoi w sprzeczności z treścią tego przepisu prawa materialnego, którego konstrukcja polega na umożliwieniu złagodzenia albo odstąpienia od wymierzenia kary w stosunku do podżegacza właśnie w sytuacji, w której osoba podżegana nie usiłuje nawet czynu dokonać, w związku z czym istotą przesłanki warunkującej zastosowanie ww. przepisu pozostaje właśnie podjęcie decyzji przez osobę trzecią (podżeganą), która to decyzja pozostaje niezależną od podżegającego, a w konsekwencji błędne stwierdzenie braku podstaw do zastosowania ww. przepisu przez sąd II instancji;
- rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 107 § 4 a k.k. w zw. z art. 106 k.k. przejawiającego się w ich niezastosowaniu, a w konsekwencji w stwierdzeniu, że okoliczności obciążającą dla T. G. jest pochod przestępstw popełnionych na szkodę pokrzywdzonej B. G., w tym fakt popełnienia czynu z art. 267 § 3 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w okresie od dnia 10 sierpnia 2019 r. do dnia 25 września 2019 r., za który to czyn T. G. skazany został, wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z dnia 25 maja 2021 r. sygn. akt [...], na karę grzywny, w sytuacji kiedy kara grzywny wraz z orzeczonymi kosztami procesu została w całości wyegzekwowana z dniem 17 grudnia 2021 r., w związku z czym skazanie to uległo zatarciu z dniem 17 grudnia 2022 r. i w dacie wyrokowania zarówno przez sąd I jak i II instancji T. G. nie mógł zostać uznany za osobę karaną za ww. czyn;
- rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów

postępowania, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. poprzez nienależyte rozpoznanie zarzutu apelacyjnego opartego na art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k., sprowadzającego się do zarzucenia sądowi I instancji niezasadnego oddalenia wniosku dowodowego obrońcy zgłoszonego w odpowiedzi na akt oskarżenia z dnia 17 stycznia 2022 r. mającego za przedmiot dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu fonoskopii na okoliczność, m. in. ustalenia autentyczności, kompletności i integralności nagrań rozmów pomiędzy T. G., a T. R. (tj. zgodności z rzeczywistym przebiegiem rozmów i braku ingerencji w treść i strukturę nagrań), które to naruszenie przejawiało się w uznaniu ww. zarzutu za niezasadny z uwagi na fakt uprzedniego sporządzenia w sprawie opinii biegłego z zakresu fonoskopii celem jedynie identyfikacji T. G. jako uczestnika rozmów utrwalonych na ww. nagraniach, bez rozważenia kwestii zasadności przeprowadzenia wskazanego dowodu z opinii biegłego celem zbadania autentyczności ww. nagrań, który to dowód miał istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności wobec faktu przekazania przez świadka T. R. nie na oryginalnym nośniku, ale w formie kopii zapisanych na nośniku typu pendrive, stwierdzenia przez biegłego sądowego na przekazanych płytach DVD-R wielokrotnego kopiowania nagrań (co samo w sobie może wskazywać na ingerencję w ich strukturę) oraz stwierdzonych w stenogramach licznych luk w nagraniach (niewyraźnych fragmentów rozmów), a także wobec faktu przekazania przez B. G. kwoty 10 000 zł na rzecz T. R. celem „odwdzięczenia się” (k. 733), które to okoliczności wskazywały na możliwość kształtowania dowodów przez B. G. i T. R. w sposób zmierzający bądź do fałszywego obciążenia T. G., bądź też pogorszenia jego sytuacji procesowej;

- rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. w zw. z art. 385 § 2 k.p.k. w zw. z art. 338 § 1 i 2 k.p.k., poprzez nienależyte rozpoznanie zarzutu apelacyjnego opartego na art. 385 § 2 k.p.k. w sytuacji kiedy

wskazane w nim uchybienie sprowadzało się do naruszenia prawa do obrony poprzez pominięcie wniesionej w terminie odpowiedzi na akt oskarżenia, w której zawarte zostały wnioski dowodowe obrońcy skazanego, a w konsekwencji oddalenie wszystkich ww. wniosków dowodowych na przedostatnim terminie rozprawy, jako zmierzających do przedłużenia postępowania, co miało znaczenie dla prowadzenia prawidłowej obrony w toku procesu oraz poszanowania zasady równości stron już od początku postępowania sądowego. Podnosząc te zarzuty adwokat K. N.– obrońca skazanego T. G., **wniósł** o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania.

Monika Laskowska – Prokurator Rejonowy Warszawa – Mokotów w Warszawie, w pisemnej odpowiedzi na te kasacje, wniósł o oddalenie obu kasacji jako oczywiście bezzasadnych (por. pismo Prokuratora Rejonowego Warszawa – Mokotów w Warszawie z dnia 15 grudnia 2023 r., sygn. [...]).

### **Sąd Najwyższy zważył co następuje.**

Obie kasacje wniesione w niniejszej sprawie od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 kwietnia 2023 r., sygn. akt II AKa 334/22, są oczywiście bezzasadne.

W istniejącym w Polsce, już od ponad ćwierćwiecza, modelu kasacji, jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia, bezspornym jest, iż podstaw (przyczyn kasacyjnych) nie można w żadnym wypadku łączyć z przyczynami odwoławczymi charakterystycznymi dla apelacji. Kasacja strony jest bowiem wnoszona od orzeczenia sądu odwoławczego, nie zaś od orzeczenia sądu pierwszej instancji, co jasno wynika z treści przepisu art. 519 k.p.k. W przypadku apelacji zarzuty mogą obejmować: obrazę prawa materialnego (art. 438 pkt 1 k.p.k. i art. 438 pkt 1 a k.p.k.), obrazę przepisów prawa procesowego (art. 438 pkt 2 k.p.k.), błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia (art. 438 pkt 3 k.p.k.), rażącą niewspółmierność orzeczonej kary (art. 438 pkt. 4 k.p.k.). Kontrolą zaś kasacyjną objęte są wyłącznie kwestie prawne, i to jeszcze zawężone do kategorii uchybień wymienionych w art. 523 § 1 k.p.k. popełnionych przez sąd odwoławczy.

W myśl tego przepisu podstawą kasacyjną, oprócz uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. (gdzie są wskazane tzw. bezwzględne podstawy uchylenia zaskarżonego orzeczenia), może być jedynie inne rażące naruszenie prawa (przepisów prawa materialnego, jak też przepisów prawa procesowego), jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia sądu odwoławczego. W trybie kasacji dochodzi zatem do kontroli zaskarżonego orzeczenia sądu odwoławczego tylko z punktu widzenia naruszenia prawa, z wyłączeniem, w zasadzie, badania prawidłowości poczynionych przez sąd ustaleń faktycznych. Sąd Najwyższy orzekając w trybie kasacji, nie jest zatem władny dokonywać ponownej oceny dowodów zgromadzonych w sprawie i na podstawie własnej ich oceny kontrolować poprawność dokonanych ustaleń faktycznych. Podkreślić należy, że właśnie postępowanie odwoławcze ma na celu wzruszenie wadliwego rozstrzygnięcia zapadłego w pierwszej instancji. To sąd odwoławczy przeprowadza kontrolę prawidłowości rozstrzygnięcia sądu pierwszej z perspektywy zarzutów podniesionych w apelacji strony. Sąd odwoławczy kontrolując, z uwagi na wniesioną apelację strony, orzeczenie pierwszoinstancyjne, ma prawo i obowiązek dokonać oceny prawidłowości przeprowadzonej przez sąd pierwszej instancji oceny, w zakresie zgromadzonego materiału dowodowego, poczynionych ustaleń faktycznych, jak i przyjętej przez ten sąd kwalifikacji prawnej przypisanego czynu (czynów).

**Oдноśnie kasacji sporządzonej przez adwokata M.S.– obrońcy skazanego T. G.**

Nie można dopatrzeć się naruszenia przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w postępowaniu odwoławczym przepisu art. 193 § 1 k.p.k. Przepis ten określa przesłanki decyzji o powołaniu biegłego. Dowód z opinii biegłego lub biegłych, należy przeprowadzić wówczas gdy, po pierwsze konieczne jest stwierdzenie okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia i po drugie, gdy stwierdzenie tych okoliczności opiera się na ustaleniach wymagających wiadomości specjalnych. Oznacza to, że nie należy przeprowadzać takiego dowodu, jeżeli dokonanie ustaleń faktycznych nie wymaga powzięcia wiadomości specjalnych, albo wprawdzie wśród okoliczności relewantnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia

są takie, które zasięgnięcia wiadomości specjalnych wymagałyby, niemniej okoliczności te nie mają charakteru istotnego, przy czym ową istotność trzeba zawsze oceniać w układzie okoliczności faktycznych danej sprawy, przy uwzględnieniu znaczenia danej okoliczności dla treści ustaleń faktycznych tworzących podstawę dowodową rozstrzygnięcia. W doktrynie zauważa się, że wniosek dowodowy o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego (biegłych) może być oddalony, gdy nie zachodzą przesłanki określone w art. 193 § 1 k.p.k. lub w art. 201 k.p.k., niezależnie od tego, czy *in concreto* spełnione są przesłanki określone w art. 170 § 1 k.p.k. (por. P. Hofmański, S. Zabłocki, Elementy metodyki pracy sędziego w sprawach karnych, Warszawa 2011, s. 204). Od sądu rozpoznającego sprawę wyłącznie zależy jak oceni „istotność” danej okoliczności, oraz czy rzeczywiście wiadomości specjalne są niezbędne, aby daną okoliczność ustalić. W realiach niniejszej sprawy nie można zasadnie wywodzić o naruszeniu, i to rażącym, tak rozumianego przepisu art. 193 § 1 k.p.k. na etapie postępowania odwoławczego przez Sąd Apelacyjny w Warszawie.

Niezasadny jest postawiony w kasacji zarzut naruszenia art. 385 § 2 k.p.k. Z przepisu tego wynika, że w wypadku złożenia do akt sprawy pisemnej odpowiedzi na akt oskarżenia przewodniczący składu orzekającego pierwszej instancji informuje o treści tej odpowiedzi. Sąd Apelacyjny w Warszawie, działający przecież w niniejszej sprawie jako sąd odwoławczy, nie mógł naruszyć tego przepisu, gdyż go przecież nie stosował.

Także Sąd Apelacyjny w Warszawie rozpoznając apelacje wniesione przez obrońcę T. G., pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej oraz prokuratora, od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 6 maja 2022 r., sygn. akt XVIII K 3/22, nie naruszył przepisu art. 433 § 1 k.p.k. Przepis ten określa granice rozpoznania sprawy przez sąd odwoławczy (granice kontroli odwoławczej). Wyznaczają je dwa elementy – granice zaskarżenia i podniesione zarzuty. W realiach sprawy nie doszło do rozpoznania sprawy T. G. poza granicami złożonych środków odwoławczych. Z pisemnego uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 kwietnia 2023 r., sygn. akt II AKa 334/22, jasno wynika, że podniesione w apelacji obrońcy T. G. zarzuty obraży art. 385 § 2 k.p.k. i art. 193 § 1

k.p.k. zostały przez ten Sąd rozpoznane (por. s. 6 – 9 pisemnego uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 kwietnia 2023 r., sygn. akt II AKa 334/22).

W realiach sprawy nie zaistniało uchybienie o jakim mowa w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Adwokat M. S.– obrońca skazanego T. G., wskazuje, że skład orzekający Sądu Apelacyjnego w Warszawie w niniejszej sprawie tworzyli Sędziowie Sądu Apelacyjnego w Warszawie powołani na to stanowisko na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej na mocy ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa. Odnosząc się do tej kwestii przypomnieć należy, że postanowieniu z dnia 27 listopada 2019 r., sygn. akt IV KO 138/19, Legalis, Sąd Najwyższy wskazał, iż cyt. „Powszechnie przyjmuje się, że procedura postępowania Prezydenta RP w przedmiocie nominacji sędziowskiej świadomie nie została poddana reżimowi postępowania administracyjnego, ani postępowania sądowno administracyjnego. Powyższe nie oznacza jednak wykluczenia możliwości przyjęcia wadliwości aktu powołania do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego (postanowienia Prezydenta RP) w przypadku gdy:

1. podczas rozpatrywania i oceny kandydatów do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego przez Krajową Radę Sądownictwa doszło do popełnienia przestępstwa, ustalonego prawomocnym wyrokiem skazującym, które skutkowało podjęciem przez Krajową Radę Sądownictwa uchwały zawierającej wniosek o powołanie danego uczestnika postępowania (kandydata) do pełnienia urzędu sędziego (np. popełnienie fałszu dokumentu w zakresie treści przedstawionej Prezydentowi RP uchwały Krajowej Rady Sądownictwa zawierającej wniosek o powołanie do pełnienia urzędu sędziego);  
lub
2. wykonanie przez Prezydenta RP jego konstytucyjnej prerogatywy w zakresie aktu powołania sędziego (art.144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji RP oraz art. 179 Konstytucji RP), które następnie zostało uznane za delikt konstytucyjny i za którą to czynność Prezydent RP został prawomocnie skazany przez Trybunał Stanu.”

W realiach niniejszej sprawy sytuacje ujęte w pkt 1 czy pkt 2 tego postanowienia, nie zachodzą wobec orzekających w sprawie: SSA X.Y..., SSA X.Y.1 i SSA X.Y.2.. Również strony postępowania przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie nie skorzystały z instytucji o której mowa w pkt 2 uchwały składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I 4110-1/20, zam. OSNIK 2020, z. 2, poz. 7. i nie złożyły wniosku o zbadanie bezstronności wyznaczonych Sędziów Sadu Apelacyjnego w Warszawie np. poprzez złożenie wniosku o ich wyłączenie w trybie art. 41 k.p.k., czy złożenia wniosku o zbadanie spełnienia przez nich wymogów niezawisłości i bezstronności w trybie art. 42a § 3 – 14 u.s.p. Wprawdzie zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 2020 r., sygn. akt U2/20, który w myśl art. 190 ust. 1 Konstytucji RP ma moc powszechnie obowiązującą, uchwała składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., sygn. akt BSA I – 4110 – 1/20, nie wiąże formalnie sędziów Sądu Najwyższego, niemniej zawarte w niej myśli mogą być wykorzystywane w praktyce orzeczniczej w granicach normalnych sposobów wykładni prawa (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2021 r., sygn. akt IV KO 86/21, Legalis). W zdaniu odrębnym do tej uchwały, podkreśliłem, iż niezależnie od wyrażanych ocen co do trybu jej podjęcia, uchwała ta będzie przez wiele lat, bardzo ważnym elementem dyskursu prawniczego, prowadzonego zarówno w Polsce, jak i zagranicą, odnośnie prawa strony do rozpoznania sprawy przez niezawisły i bezstronny sąd, ustanowiony przez ustawę, w aspekcie kształtowania składu orzekającego sądu (por. zdanie odrębne SSN W. Kozielewicza, OSNIK 2020 r, z. 2, s. 101 – 117).

**Oдноśnie kasacji sporządzonej przez adwokata K. N.– obrońcy skazanego T. G.**

Nie można podzielić zarzutu kasacyjnego obrazy prawa materialnego, poprzez naruszenie art. 22 § 2 k.k. Powszechnie przyjmuje się, że zarzut rażącej obrazy prawa materialnego może być zasadny tylko wówczas gdy dotyczy zastosowania lub niezastosowania przepisu prawa materialnego zobowiązującego sąd do jego bezwzględnego stosowania. Obrazy prawa materialnego nie stanowi

natomiast nieskorzystanie przez sąd z przysługującej mu możliwości określonego postąpienia (por. np. M. Cieślak, Z. Doda, Kierunki orzecznictwa Sądu Najwyższego, Biblioteka Palestry, Warszawa 1987, s. 140). Konstrukcja przepisu art. 22 § 2 k.k. daje jedynie sądowi możliwość zastosowania instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary lub odstąpienia od jej wymierzenia. Zatem Sąd Apelacyjny w Warszawie nie korzystając z tego przepisu nie mógł rażąco naruszyć prawa materialnego, mogą natomiast wystąpić warunki do postawienia zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku oraz rażącej niewspółmierności orzeczonej kary, ale z kolei te zarzuty nie mogą być wykorzystane przez stronę jako zarzuty kasacyjne.

W myśl art. 107 § 4a k.k. w razie skazania na grzywnę zatarcie skazania następuje z upływem roku od wykonania lub darowania kary albo od przedawnienia jej wykonania. Istota zatarcia skazania polega na swoistym „zapomnieniu prawnym” o skazaniu danej osoby za dane przestępstwo. Tworzy fikcję prawną, fikcję niekaralności, gdyż osoba taka w rzeczywistości popełniła przecież przestępstwo i została za to skazana prawomocnym wyrokiem. Jednakże zauważa się, że w pewnych przypadkach fakt zatartego skazania należy brać pod uwagę, gdyż będąc on pozytywnym zdarzeniem dla skazanego, nie może rodzić negatywnych konsekwencji dla osób trzecich, czyli prowadzić do uszczuplenia ich praw (por. D. Kwiatkowski, Wpływ zatarcia skazania na fakt popełnienia przestępstwa oraz fakt skazania, CzPKiNP 2019. Nr 1, s. 117). Tak też należy spojrzeć na sytuację spowodowaną zatarciem z dniem 17 grudnia 2022 r. skazania T. G. na karę grzywny wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z dnia z dnia 25 maja 2021 r., sygn. akt [...].

Brak jest też podstaw do uwzględnienia zarzutów: naruszenia - art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. poprzez nienależyte rozpoznanie zarzutu apelacyjnego opartego na art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k., i naruszenia - art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. w zw. z art. 385 § 2 k.p.k. w zw. z art. 338 § 1 i 2 k.p.k., poprzez nienależyte rozpoznanie zarzutu apelacyjnego opartego na art. 385 § 2 k.p.k. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono pogląd, że przepis art.

433 § 2 k.p.k. może zostać naruszony jedynie wówczas, gdy sąd odwoławczy w ogóle nie ustosunkuje się do określonego zarzutu wskazanego w środku odwoławczym (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2013 r., sygn. akt II KK 127/12, Legalis). W doktrynie podnosi się, że nie ma naruszenia wymogu z art. 433 § 2 k.p.k., jeżeli odniesienie takie, choć zbiorcze istnieje, tyle, że nie spełnia wymogów o których mowa w art. 457 § 3 k.p.k. (por. T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1 – 467, Warszawa 2014, s. 1431 – 1432). Oczywiście stopień szczegółowości uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego, zależy od zawartości oraz jakości uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji, a także poziomu argumentacji z apelacji (por. W. Koziół, Uzasadnienia rozstrzygnięć Sądu Najwyższego w sprawach karnych, w: I. Rząd – Grochowska, M. Grochowski (red.), Uzasadnienia decyzji stosowania prawa, Warszawa 2015, s. 290 – 303). Treść pisemnego uzasadnienia zaskarżonego kasacją wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 kwietnia 2023 r., sygn. akt II AKa 334/22, pozwala na stwierdzenie, że ten Sąd swoje rozstrzygnięcie odnośnie apelacji obrońcy T. G. uzasadnił w sposób odpowiadający wymogom art. 457 § 3 k.p.k. Sąd Najwyższy zgadza się z prezentowaną w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego kasacją wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 kwietnia 2023 r., sygn. akt II AKa 334/22, oceną prawną ponowionych w kasacji zarzutów apelacyjnych. Wskazać też należy na trafne spostrzeżenia, w tej części, zawarte w pisemnej odpowiedzi na te kasacje, która została sporządzona przez Prokuratora Rejonowego Warszawa – Mokotów w Warszawie, cyt. „W pierwszej kolejności należy odnieść się do kwestii naruszenia art. 385 § 2 k.p.k. oraz nienależytego rozpoznania zarzutu apelacyjnego tego dotyczącego. W przeciwieństwie do twierdzeń obrońców sąd I instancji zapoznał się z wnioskami obrońcy oskarżonego zawartymi w odpowiedzi na akt oskarżenia, które to wnioski zostały również złożone na etapie postępowania przygotowawczego. Wskazuje na to adnotacja na odpowiedzi na akcie oskarżenia. Jedynym zaniedbaniem ze strony sądu był brak informacji o tej okoliczności na pierwszej rozprawie, przy czym okoliczność ta nie miała żadnego wpływu na treść orzeczenia. Obrońca T. G. wskazał w kasacji, że „wpływ naruszenia na wynik sprawy nie powinien być więc rozpatrywany z perspektywy ewentualnego znaczenia objętych wnioskiem

dowodów dla rozstrzygnięcia sprawy i kwestii bezzasadności podstaw ich oddalenia. Winna być ona rozpatrywana jako praktyka odbierająca skazanemu i jego obrońcy możliwość racjonalnego ukształtowania linii obrony, a tym samym niwecząca istotę przysługującego skazanemu prawa do obrony”. Zatem obrońca sam wskazuje, że znaczenie ma nie kwestia słuszności wnoszonych wniosków dowodowych, ale ich znaczenie dla taktyki przyjętej przez obrońcę. Należy przy tym wskazać, że częściowo kwestie podnoszone we wnioskach dowodowych przez obrońcę zostały uzyskane w toku postępowania, w szczególności uzyskano dane w postaci wykazu połączeń T. R., co pozwala na dokonanie oceny kontaktów pomiędzy ww. osobami. Ponadto B. G. podała, już na początkowym etapie postępowania, jak wyglądały jej kontakty zarówno z R. R., jak też z T. R. Zatem w aktach sprawy, przez cały okres, zawarte były informacje pozwalające na ustalenie zakresu tego kontaktu. Należy także podkreślić, że zarówno T. R., jak też B. G., byli przez cały okres trwania postępowania transparentni w swoich zeznaniach, wskazując nawet na okoliczności wykorzystywane przez obronę, jako mające wskazywać na nieprawidłowy charakter tych relacji, a mianowicie wręczenie T. R. kwoty 10 000 zł. Ponadto, obrońca miał możliwość wyjaśnienia wszystkich swoich wątpliwości w zakresie kontaktów pomiędzy B. G. i T. R., podczas przesłuchania ich w toku rozprawy i zadawania im pytań. Zatem składanie wniosków dowodowych w tym zakresie było spowodowane tylko celami taktyki procesowej, a nie chęcią wyjaśnienia sprawy. Jak wskazywał już w jednym ze swoich orzeczeń Sąd Najwyższy niedopuszczalne jest prowadzenie postępowania dowodowego niejako „na wszelki wypadek”, dla sprawdzenia, czy za pomocą kolejnych dowodów da się wysnuć alternatywne, choćby najbardziej nieprawdopodobne wersje zdarzenia, (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2016 r., sygn. akt III KK 173/16). Powyższe uwagi należy odnieść także do kwestii uzupełniającej opinii z zakresu fonoskopii. W toku postępowania odtworzono T. G. wszystkie zabezpieczone w toku postępowania nagrania celem umożliwienia mu odniesienia się do nich. Nagrania zostały przekazane także obrońcy T. G.. Jak wynika ze szczegółowej analizy wyjaśnień T. G. kwestionuje on przede wszystkim ocenę zabezpieczonych nagrań i postrzega całą sytuację jako prowokację ze strony T. R. mającego współdziałać razem z B. G. Wbrew twierdzeniom obrońcy T. G. sąd nie domagał

się uprawdopodobnienia okoliczności niemożliwych do ustalenia, gdyż wynikających m. in. z meta danych plików zapisanych na urządzeniu, natomiast w toku całego postępowania zarówno T. G., jak też jego obrońca, nie byli w stanie wskazać, które konkretnie zapisy rozmów kwestionują czy też w jakim zakresie. Z opinii biegłego z zakresu fonoskopii wynika w sposób kategoryczny, że to T. G. jest osobą prowadzącą rozmowy z T. R., natomiast treść tych rozmów znalazła potwierdzenie przede wszystkim w zeznaniach T. R. Domaganie się przez obrońcę T. G. przeprowadzenia wskazanych we wnioskach dowodów nie miało na celu wyjaśnienia sprawy, w szczególności, że część informacji w zakresie kontaktów pomiędzy poszczególnymi osobami została już uzyskana, która to okoliczność nie została jednakże na żadnym etapie zauważona przez obrońcę T. G., ani też wykorzystana przez niego w jakikolwiek sposób, przypuszczalnie dlatego, że nie potwierdza ona podnoszonych przez niego teorii, nie znajdujących żadnego oparcia w materiale dowodowym.”

Kierując się przedstawionymi motywami Sąd Najwyższy, z mocy art. 535 § 3 k.p.k., rozstrzygnął jak w postanowieniu.

[PGW]

[ał]